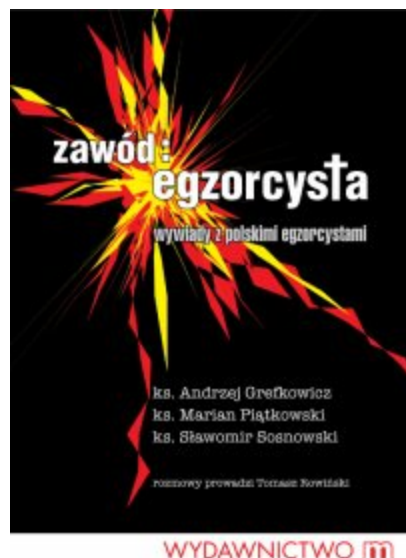


Zawód: egzorcysta. Wywiady z polskimi egzorcystami

Proszę Księdza, zadam pytanie podstawowe: Jak w Kościele zostaje się egzorcystą? Czy to jest indywidualna droga, czy biskup daje papier i już...



Proszę Księdza, zadam pytanie podstawowe:

Jak w Kościele zostaje się egzorcystą? Czy to jest indywidualna droga, czy biskup daje papier i już...

Zawód: egzorcysta. Wywiady z polskimi egzorcystami

**z ks. A. Grefkowiczem, ks. M. Piątkowskim i ks. S. Sosnowskim
rozmawiał T. Rowiński**

wydawca: wydawnictwo M

ilość stron: 212

Idź precz, szatanie!

Rozmowa z ks. Andrzejem Grefkowiczem

**Proszę Księdza, zadam pytanie podstawowe: Jak w Kościele
zostaje się egzorcystą? Czy to jest indywidualna droga, czy biskup
daje papier i już...**

Biskup daje dekret, to znaczy na mocy autorytu Kościoła posyła
kapłana do konkretnej misji i ksiądz zostaje egzorcystą. Tak było u nas
w Polsce. Po wielu latach, gdy księża podejmowali posługę egzorcysty

jedynie sporadycznie, pojawia się z jednej strony zwiększona potrzeba takiej posługi, a z drugiej – nowy rytuał mobilizujący księży biskupów do mianowania księży stale pełniących posługę uwalniania. Trzeba było jakoś odpowiedzieć na potrzebę chwili. Myślę, że cenne jest doświadczenie Kościoła włoskiego, gdzie stary egzorcysta wprowadza młodego do posługi.

Uczniowska droga to głęboka tradycja Kościoła...

Właśnie o to chodzi – relacja uczeń–mistrz. Było to bardzo dobre doświadczenie, niestety ono się urwało. Częściej stosowano posługę ad casum, czyli do konkretnego przypadku. Jeśli pojawiała się sytuacja opętania, to wtedy biskup delegował kapłana, żeby ten odprawił egzorcyzm.

Była kiedyś w Polsce w posłudze egzorcystatu formuła przekazywania doświadczenia z mistrza na ucznia?

Tego nie wiem – zachowała się taka praktyka w Kościele włoskim. Nie potrafię powiedzieć tylko na jak szeroką skalę. Warto jednak przywołać w tym miejscu, co Prawo Kanoniczne mówi o powołaniu do posługi egzorcyzmu.

Ordynariusz, czyli biskup, udziela pozwolenia na odprawienie egzorcyzmu. Udziela tego pozwolenia albo do konkretnego przypadku, albo też do stałej posługi. Sformułowanie „udziela pozwolenia” sugeruje, że jest ktoś, kto prosi. Tak bywa wtedy, kiedy chodzi o konkretną sytuację, na przykład kiedy któryś z prezbiterów przeczuwa, że osoba, wobec której podejmował posługę duchową, jest uzależniona od złego ducha. Wie on, że jest to opętanie, krótko charakteryzuje

sytuację i zwraca się do biskupa z prośbą o wyrażenie zgody na podjęcie egzorcyzmów w stosunku do tej osoby. Trochę inaczej wygląda to wtedy, gdy chodzi o pełnienie stałej funkcji egzorcysty. Choć brzmienie dekretu jest takie samo i mówi, że biskup „udziela pozwolenia”, jest to już misja do permanentnego pełnienia posługi.

przeczytaj obszerny fragment rozmowy